CZĘŚĆ XLVIII — № 90. ROK 24 — (1853.)

# TYGODNIK
## PETERSBURSKI
### GAZETA URZĘDOWA
### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 20 Listopada. / 2 Grudnia.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 19 Listopada. / 1 Grudnia.

Jej Cesarska Królewska Wysokość Wielka Xiężna Olga Mikołajówna i Jego Królewska Wysokość Xiążę Następca Wirtembergski, Jej Małżonek, z J. C. Wysokością Xięciem Mikołajem Maxymiljanowiczem Romanowskim przybyli do Gatczyna 16 (28) Listopada wieczorem.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 13 Listopada, liczący się w Armii Jenerał-major *Szwebs* mianowany Dowodzącym rezerwową dywizyą 1 korpusu piechoty; — 14 Listopada, liczący się w Armii Jenerał-major *Brenstein*, zostaje uwolniony od służby; — 15 Listopada, Dywizyjny kwatermistrz 2 lekkiej dywizyi jazdy, Pułkownik *Grodzki*, mianowany Dywizyjnym kwatermistrzem dywizyi rezerwowej Kaukazskiego Oddz. korpusu; uwolniony zostaje od służby Komendant miasta Szuszy Pułkownik *Chwostikow*.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Marynarki, z dnia 4 Listopada, mianowani: Członek Rady Admiralicyi, Wojenny Gubernator Kronstadtu i Komendant Naczelny tamecznego portu Admirał *Plater*, Senatorem Ogólnego Zgromadzenia, złożonego z Departamentów 4, 5 i Granicznego Rządzącego Senatu, pozostając we flocie; Wojenny Gubernator Rewla i Komendant Naczelny tamecznego portu Vice-admirał *Lütke*, Wojennym Gubernatorem Kronstadtu i Komendantem Naczelnym tamecznego portu, z pozostaniem Jenerał-adjutantem; Naczelnik 3 dywizyi flotty, Vice-admirał *Jepanczin 2*, Wojennym Gubernatorem Rewla i Komendantem Naczelnym tamecznego portu; Dowódzca 1 brygady 2 dywizyi flotty Kontr-admirał *Rumiancow*, Dowodzącym 3 dywizyą flotty, na jego miejsce Dowodzcą dywizyi, Kontr-admirał *Kutygin*, Dowodzca 3 brygady 3 dywizyi flotty; Dowodzcą zaś tej brygady, Zostający przy 1 dywizyi flotty Kontr-admirał *Kniaziew*.

*Rozkazy dzienne* Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

*10 Listopada*, (w Gatczynie.) Za wysługę lat, (w liczbie innych), Urzędnicy gubernii Petersburskiej podniesieni zostają do rang: Radzcy Kollegialnego, Sędzia Sądu powiatowego Szlisselburskiego, Radzca Dworu *Pomorzański;* Assesora Kollegialnego, Assesor od Szlachty Sądu powiatowego Carskosielskiego *Połujański* i Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: Protokolista Izby Kryminalnej *Korwin-Litwicki*, Zawiadujący rachunkowością kassy i młodszy Szef biura *Kiernożycki* i Sędzia powiatowy Peterhofski *Mysłowski*.

*11 Listopada*, (Tamże.) Za wysługę lat podniesieni zostają do rang: Assesora Kollegialnego, Radzca Pogranicznego zarządu Syberyjskich Kirgizów, Radzca Honorowy *Sopoćko;* Radzcy Honorowego, Sekretarz Kollegialny, Pomocnik Archiwisty Wileńskiego Centralnego archiwum starych xiąg aktowych *Krupowicz;* — otrzymuje dymissyą na własną prośbę, z mundurem i rangą Rzeczywistego Radzcy Stanu, Dyrektor Moskiewskiej Szkoły Agronomicznej, Radzca Stanu *Bielikow;* — za wysługę lat otrzymuje rangę Radzcy Kollegialnego, były Rewizor dochodów niestałych okręgu Częstochowskiego, obecnie dymissyonowany *Wodziński*, ze starszeństwem od 12 Lipca 1850 roku; Urzędnik Kancellaryi Gubernatora Cywilnego Kijowskiego, Rejestrator Kollegialny *Samarski*, mianowany Nauczycielem Szkoły powiatowej Szlacheckiej Łuckiej.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 4 Listopada, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, Naczelnik 18 dywizyi piechoty Jenerał-porucznik *Skobelcyn;* —

Św. Włodzimierza 2 klassy, Naczelnik 17 dywizyi pieszej Jenerał-porucznik *Kiryakow;* — Św. Anny 1 klassy z koroną Cesarską, Jenerał-majorowie, Dowodzcy: 1 brygady 16 dywizyi pieszej *Szczełkanow* i 1 brygady 18 dywizyi pieszej *Tregubow 1.*

## NOWINY Z CZARNEGO MORZA.

N. Cesarz Jmć odebrał od Jenerał-adjutanta Xięcia *Mienszikowa,* z dnia 7 Listopada, doniesienie z Sewastopola o wzięciu przez statki parowe *Władimir* i *Bessarabia* dwóch statków parowych: jednego egyptskiego od 10 dział, a drugiego tureckiego passażerskiego. Pojmane statki i 130 jeńców przyprowadzone zostały 7 Listopada do Sewastopola.

Dowodzca egyptskiego statku, który bronił się do upadłego, został zabity. Z naszej strony zabity Lejtnant *Żeleznow* i jeden żołnierz. Szczegóły tej sprawy nie są jeszcze wiadome. *(R. I.)*

## NOWINY Z NAD-DUNAJU.

Z odebranych od Jenerał-adjutanta Xięcia *Gorczakowa* doniesień o stanie rzeczy nad-Dunajem, po 6 Listopada, daje się widzieć, że Turcy, opuściwszy lewy brzeg tej rzeki naprzeciw Turtukaja, przeprawują się z wyspy na prawy brzeg i zabierają działa tak z bateryj wyspy, jak i z pochyłości Turtukaja.

3 Listopada Dowodzca pułku kozaków № 37, Podpułkownik *Szaposznikow,* odebrawszy wiadomość o przeprawianiu się turków przez Dunaj naprzeciw Nikopola, przybył do miasta Turyi z rezerwowemi secinami swego pułku i zmusił nieprzyjaciela, liczącego do 2000 ludzi z dwóma działami, wrócić się na brzeg prawy.

Wojska nasze, obserwując wszystkie punkta przeprawy przez Dunaj, są wygodnie rozkwaterowane po domach mieszkańców a częścią w lepiankach, urządzonych umyślnie dla zasłonienia ich od nadeszłej już słotnej pory roku.

Zdrowie wojsk jest w najbardziej zaspokajającym stanie. *(R. I.)*

Ogłoszone zostało Zdanie sprawy Pierwotnego Towarzystwa Transportów za trzydzieści lat, (1823—1853), dowodzące rzadkiej pomyślności, która wynagrodziła prace tego prawdziwie pożytecznego przedsięwzięcia, mającego na celu ułatwienie i zabezpieczenie przewozu lądem wszelkich ciężarów. Z tego sprawozdania daje się widzieć, że pierwiastkowy kapitał stowarzyszenia wynosił, w roku 1823, tylko 14,283 ruble 17 kop. W ciągu trzydziestu lat wyprawiono 56,433 transportów, w których przewieziono 21,467,720 pudów; rzeczy zabezpieczono na wartość 129,714,138 rubli; Towarzystwo otrzymało: za przewóz 11,964,081 rub. a furmanom wypłaciło 10,570,739 rub. Zyskano: na odprawianiu transportów 1,884,404 ruble 16 kop., procentów z Banku odebrano 77,534 rub. 52 kop., przyłączono z dywidendy 2,142 rub. 85 kop. Cała summa zysku wynosiła 1,964,081 rub. 54 kop. Z tej summy wydatkowano, na utrzymanie zakładu, pensye oficyalistom i wynagrodzenia za szkody 1,552,026 r. 66 k. a czystego zysku pozostało 412,054 rub. 88 kopiejek. Po wydaniu z tego akcyonistom dywidendy za 30 lat, w ilości 210,000 rubli sr.; po 1853 pozostawało kapitału 216,340 rub. 59 kop. srebrem. Tym sposobem, w ciągu 30 lat istnienia Towarzystwa, pierwotny kapitał jego powiększył się o piętnaście razy tyle i akcyoniści odebrali przeszło 200,000 rubli srebrem. Po upływie pierwszego dziesięciolecia (1823—1833) zysk wynosił z transportów tylko 169,404 rub. po drugiém (1833—1843) transporty uczyniły już 591,413 rub. a w ostatniém, (1843—1853) prace Towarzystwa wynagrodzone były zyskiem 1,123,586 rub. Transporta były wysyłane z następujących punktów: Petersburga, Moskwy, Rygi, Odessy, Charkowa, Kijowa, Niżnego Nowgoroda, Tuły, Romnów, Połtawy, Kremeńczuga, Berdyczowa, Taganroga, Radziwiłowa, Kazania, Horodyszcza, Warszawy, Bielewa, Białostoka, Smiełoj i Wilna. Największa ilość transportów wyprawiona była z czterech pierwszych miast.

— Kra na Newie stanęła 17 (29) Listopada, o godzinie 4 po południu. W tym roku zamarznięcie Newy nastąpiło w średnim czasie, albowiem, od 134 lat Newa stawała w drugiej ćwierci Listopada 44 razy. W ciągu tegoż peryodu Newa stanęła mianowicie w dniu 17 Listopada tylko trzy razy: w roku 1724, 1808 i 1853.

## O CHOLERZE.

W *Petersburgu,* po 15 Listopada pozostawało chorych 51 — w ciągu doby zachorow. 5 — wyzdr. 9 — umarło 3 — po 16 Listopada pozostało chorych 44.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzdr. 2 — umarło 3 — po 17 Listopada pozostało chorych 43.

W ciągu doby zachor. 5 — wyzdr. 4 — umarło 3 — po 18 Listopada pozostało chorych 41.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, 12 (24) Listopada.*

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Z dnia 16 (28) Października 1853 roku.

*Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.*

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Budowniczy powiatu Krasnostawskiego Alexander Zabierzewski, pełniącym obowiązki Pomocnika Budowniczego Gubernijalnego Radomskiego; Sekretarz 2 Wydziału Wojskowego w Rządzie Gubernijalnym Lubelskim, Sekretarz Kollegialny Alexander Drweski, pełn. obow. Sekretarza 1 tegoż Wydziału; Podrachmistrz Wydziału Administracyjnego Zuchmantowicz, pełn. obow. Sekretarza 2 Wydziału Wojskowego; Podsekretarz Wydziału Wojskowego Romuald Krasuski, pełn. obow. Podrachmistrza Wydziału Administracyjnego, i Kancellista Piotr Załuski,

pełn. obow. Podsekretarza Wydziału Wojskowego w tymże Rządzie Gubernijalnym; Archiwista biura Naczelnika powiatu Mławskiego Jan Zaniewski, pełn. obow. Rachmistrza w biurze tegoż Naczelnika powiatu; Kancellista Rządu Gubernijalnego Piotr Konarzewski, pełn. obow. Expedytora Magistratu miasta Lublina; spadły z etatu Kontroler pasu granicznego naprzeciw Komory Pyzdry Andrzej Palichowski, pełn. obow. Burmistrza miasta Ostrołęki w gubernii Płockiej; Zastępca Wojta Gminy Zduńskiej Woli Felix Piotrowski, pełn. obow. Burmistrza miasta tegoż nazwiska w gubernii Warszawskiej; spadły z etatu Rachmistrz Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Antoni Roszkowski, pełn. obow. Burmistrza miasta Pilwiszki w gubernii Augustowskiej; Zastępca Burmistrza miasta Grocholic w gubernii Warszawskiej Teodor Szosland, pełn. obow. Burmistrza tegoż miasta; Zastępca Wójta Gminy Lubstów w gubernii Warszawskiej Wojciech Piaskowski, pełn. obow. Burmistrza miasta Sawina w gubernii Lubelskiej; Kassyer miasta Brześcia w gubernii Warszawskiej August Hirczowski, pełn. obow. Burmistrza miasta Lubrańca w tejże gubernii; Dyetaryusz Magistratu miasta Warszawy Ludwik Mękarski, pełn. obow, Expedytora w tymże Magistracie; spadły z etatu Pomocnik Kontrolera rogatek Warszawskich Władysław Nowicki, pełn. obow. Kontrolera w oddziale opłat niestałych w Magistracie miasta Warszawy; Aplikant Magistratu miasta Warszawy Józef Zantman, pełn. obow. Poborcy dochodów spławnego na rzece Wisle; Kancellista Magistratu miasta Warszawy Lucyan Szaniawski, pełn. obow. Podrachmistrza Oddziału opłat niestałych w tymże Magistracie, spadły z etatu Poborca dochodu rogatkowego Adam Brandt, pełn. obow. Sekretarza Oddziału opłat stałych w Magistracie miasta Warszawy; Nadrachmistrz Naczelnik Kontroli w Magistracie miasta Warszawy, Sekretarz Kollegialny Józef Grabowski, pełn. obow. Ławnika Wydziału Kass w tymże Magistracie; spadły z etatu urzędnik Wydziału Górnictwa Wojciech Ulejski, pełn. obow. Archiwisty Dziennikarza w Redakcyi Gazety Rządowej; Rachmistrz 2 klassy Dyrekcyi Ubezpieczeń Julian Kurowski, pełn. obow. Rachmistrza 1 klassy; Buchalter 3 klassy Gwalbert Matuszewski, pełn. obow. Buchaltera 2 klassy; Rachmistrz 3 klassy Wiktor Przedpełski, pełn. obow. Buchaltera tejże klassy; Pomocnik Archiwum Julian Laszewski, pełn: obow. Rachmistrza 3 klassy, i Kancellista, Sekretarz Gubernijalny Maryan Kruszewski, pełn. obow. Pomocnika Archiwum w tejże Dyrekcyi.

Przeniesieni, dla dobra służby: Burmistrz miasta Ostrołęki gub. Płockiej Bernard Zienkowicz, na pełniącego obowiązki Burmistrza miasta Pułtuska w tejże gubernii; Burmistrz miasta Kromołowa w gubernii Radomskiej Maxymilian Mariani, na pełn. obow. Burmistrza miasta Klwowa, i Burmistrz miasta Klwowa Karol Tołtyrzewski, na pełniącego obowiązki Burmistrza miasta Kromołowa w tejże gubernii.

W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Dzierżawca dóbr Józef Giejsztor, Opiekunem Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Kalwaryjskiego; właściciel dóbr Teofil Kunatt; emeryt Dominik Woltanowski; Expedytor Poczty Piotr Lewiecki, i Obrońca Sądowy Franciszek Ksawery Wojno, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Kalwaryjskiego; Kontroler Kassy powiatowej Wilhelm Lübke, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Łęczyckiego; Aptekarz Romuald Wenda, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala św. Benedykta w Częstochowie; Obywatel Wojciech Stępowski, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala św. Joanny w Koniecpolu; Dzierżawca dóbr Adolf Girsa, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala św. Łazarza w Zamościu, i Lekarz powiatu Radzyńskiego Roman Londyński, Lekarzem Szpitala św. Kunegundy w Radzyniu.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej mianowany: Applikant Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Faustyn Siedlecki, pełn. obow. Dozorcy Drogowego.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Dziennikarz 1 Wydziału Zarządu Ober-Policmejstra miasta Warszawy Jan Michalski, pełn. obow. Archiwisty Wydziału Kontroli służących, i były Kancellista Sądu Policyi Poprawczej powiatu Warszawskiego, obecnie Applikant Zarządu Ober-Policmejstra miasta Warszawy Maxymilian Minkowiecki, pełn. obow. Dziennikarza 1 Wydziału tegoż Zarządu.

—

Najjaśniejszy Pan, raczył Najmiłościwiej mianować Panną Honorową Jej C. Mości, Hrabiankę Felicję Grabowskę, córkę ś. p. Hr. Stanisława Grabowskiego, niegdy Kontrollera Jeneralnego Królestwa, Prezydującego w Najwyższej Izbie Obrachunkowej. Oznaka tej zaszczytnej godności, to jest Cyfra N. Pani, przesłaną została Hrabiance Grabowskiej, za pośrednictwem JO. Xięcia Warszawskiego Hr. Paskiewicza-Erywańskiego Namiestnika Królestwa.

— Rada Administracyjna Królestwa, na zasadzie art. 14 Ukazu N. Pana, z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku, rozwijającego art. 340 i 341 Kodexu Karnego, niemniej Postanowienia swego z dnia 1 (13) Maja 1836 roku, oraz decyzyj JO. Xięcia Namiestnika Królestwa: 1-go, z dnia 26 Sierpnia (7 Września) № 7,546; 2-go, 28 Lipca (9 Sierpnia) № 6,681, 1853 roku, na przełożenie Dyrektora Głównego, Prezydującego w Kom. Rząd. Przych. i Skarbu, postanowiła: 1) Jan Mazurkiewicz v. Mazur, urodzony w powiecie Opatowskim gubernii Radomskiej, który, po ukończeniu nauk w Gimnazyum w Radomiu, zbiegł za granicę w 1848 roku i w Wiedniu pod sąd wojenny oddany, jako mający udział w powstaniu w Węgrzech; — 2) Alexander de Jean, syn poddanego Królestwa Polskiego de Jean, b. Nauczyciela b. korpusu kadetów w Kaliszu, który od miesiąca Czerwca 1848 r. był guwernerem przy dzieciach obywatela powiatu Wieluńskiego we wsi Ruda, zkąd będąc oddalony za niepilność, zbiegł za granicę, służył w szeregach buntowniczych w Węgrzech i za wygnańca z kraju jest uznany; ulegają karze

konfiskaty majątów, bądź już zasekwestrowanych, bądź następnie jeszcze wykryć się mogących, a to wedle prawideł, Postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku, wskazanych.

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

## NIEMCY.

WIEDEŃ, *17 Listopada.* Gazeta Augsburska podług swoich korrespondencyj z Wiednia donosi, że mały korpus obserwacyjny ma być posłany ponad niższą Sawę, (jednę z odnog Dunaju) i że na pierwszy raz będzie wyprawiono w tym celu do Semlina ośm batalijonów z trzema bateryami.

— Kommisya rozpoznająca projekta planów kościoła, mającego się zbudować dla uwiecznienia pamięci ocalenia życia Cesarza Jmci, ukończyła swoje czynności i ostateczna decyzya w tym przedmiocie zależy teraz od Arcyxięcia Ferdynanda Maxymiljana. Kościół ten będzie zbudowany za miastem; składki nań, po 15 Listopada, wynoszą 1,300,000 złotych ryńskich.

*Medyolan, 18 Listopada.* Wiadomo, że hrabia Radecki nałożył na Medyolan kontrybucyą za powstanie 6 Lutego, dla rozdania jej ranionym żołnierzom. Teraz rozdanie to miało miejsce; summa, odebrana przez każdego z rannych, dość jest znaczna i posłuży im za wsparcie, a miastu za pożyteczną naukę na przyszłość.

BERLIN, *17 Listopada.* Niemało Członków obu Izb (26 z pierwszej i 38 z drugiej) podali prośby o uwolnienie ich z Parlamentu. Zkądinąd wybory dla uzupełnienia Parlamentu postępują powoli i, jak się zdaje, stosunek dotychczasowy większości do mniejszości nie zostanie przez nie zmieniony.

— We wsi Puchelsberg, nieopodal od Berlina, dokonywa się w tej chwili pierwsza proba, na wielką stopę, osiedlania przestępców, wypuszczanych na wolność po wybyciu kar, na które byli skazani. Trzysta pięćdziesięciu wyzwoleńców będą zajmowali się rozmaitemi robotami z drotu, wyrzynaniem na drzewie, i t. p. Wejście do takich kolonij będzie dobrowolne. Wstępujący powinien przebyć w nich nie mniej lat pięciu, ściśle wypełniając przepisy. 13 Października uroczyście otwarta została w okręgu Köstińskim (w Pomeranii) mała rolnicza kolonija, złożona z dziesięciu ludzi tejże kategoryi.

*Berlin, 22 Listopada.* Wczora Król Jmć oddał wizytę Jej C. K. Wysokości W. X. Oldze Mikołajównie Rossyjskiej i Jej Małżonkowi J. K. W. Xięciu Następcy Wirtembergskiemu w hotelu Poselstwa Rossyjskiego,

W przeszłą Niedzielę, na nabożeństwie odbytém dla J. C. K. Wysokości i Jej Orszaku, w kaplicy Poselstwa Cesarsko-Rossyjskiego, pienia kościelne były wykonane w języku rossyjskim przez śpiewaków *Domchor*, pod kierunkiem P. Neidhardt. *(P. P.)*

## ANGLIJA.

LONDYN, *19 Listopada.* W Zamku Holyrood, w Edinburgu, odbyły się wybory Para do Izby Lordów, na miejsce zmarłego lorda Saltouns. (Wiadomo że Szkocya ma w Parlamencie 16 Parów). Na wybory dziesięciu Parowie przybyli osobiście, a pięciu przysłali pisemne umocowania. Jednogłośnie obrany został hrabia Seffields.

— Umarł nagle w zamku swoim Bodminton, w hrabstwie Glocester, xiążę *Beaufort;* podczas wojny hiszpańskiej służył on w głównym Sztabie xięcia Wellingtona, a po 1838 rok był Członkiem Izby Gmin. Był on kawalerem orderu Podwiązki. Starszy syn jego, Margrabia Worcester, odziedzicza po nim dobra i tytuły. *(P. P.)*

*Londyn, 21 Listopada.* Królowa Jmć ze Swą Rodziną i zapewne z Xięciem i Xiężną Brabancyi ma się udać w przyszły Wtorek na wyspę Wight, gdzie zabawi aż do świąt Bożego Narodzenia. *(J. de S.-P.)*

## FRANCYA.

PARYŻ, *20 Listopada.* Zdaje się, że przybycie hrabi Walewskiego z Londynu ma szczególniej za przedmiot pożyczkę turecką, dla której przybył Namik-pasza a która nieinaczej da się dokonać, jak za zaręczeniem przez Francyą i Angliją. Ze strony Francyi to zaręczenie zdaje się rzeczą pewną, udział zaś Anglii dotąd niewiadomy.

— Od niejakiego czasu znowu rozchodzi się peryodycznie ponawiana pogłoska o zbliżeniu się dwóch gałęzi Domu Burbonów. Tą razą wszakże jest rzeczą pewną, że xiążę de Nemours pojedzie do Frohsdorff, zkądinąd wiadomo, że Hrabia de Chambord uda się do Londynu, gdzie zapewna będzie się widział z xiężną d'Orleans.

— Namik-pasza przybył do Paryża.

— Donoszą o przybyciu do Francyi rodziny Hospodara Mołdawii, xięcia Ghika. Sam Hospodar spodziewany jest w tych dniach w Paryżu.

— Pewne wrażenie sprawiło w Paryżu obwieszczenie, od Poselstwa Francuzkiego w Konstantynopolu, umieszczone w tamecznej francuzkiej gazecie, tyczące się licytacyi na dostawę węgla, potrzebnego dla flotty francuzkiej przez czas jej pobytu w Bosforze, lub na Czarném morzu.

*Paryż, 22 Listopada.* W najpóźniejszych wiadomościach gazety *Patrie* czytamy: «Ostatnie korrespondencye z Wiednia zapewniają, że Dywan dał instrukcye Omerowi-paszy, iżby się utrzymywał w Kalafat w Małej Wałachii i nie przedsiębrał żadnej innej operacyi wojennej przed wiosną.»

— Przytaczają fakt, który nieomieszka zasmucić partyą legitymistów. P. Jerzy Cadoudal, rodzony synowiec sławnego w historyi wandejczyka tego imienia, zażądał i otrzymał posadę Referendarza w Radzie Stanu.

— Umarł w Paryżu, mając lat przeszło 70, jeden z najobfitszych pisarzy dramatycznych P. Eugeniusz de Planard. Napisał on przeszło 50 sztuk teatralnych. Na dwa tygodnie

przed jego zgonem grano na teatrze jednę z jego oper komicznych *Colette.* *(J. de S.-P.)*

## TURCYA.

Piszą z Konstantynopola, z dnia 6 Listopada: «odbyła się na tureckim admiralskim okręcie Rada wojenna, do której należało kilku wyższych oficerów z flott angielskiej i francuzkiej. Roztrząsano zagadnienie o niezwłoczném wyjściu flotty tureckiej na Czarne morze, gdzie już się znajduje eskadra od pięciu okrętów, pod dowodztwem Muszawera-paszy (kapitana Slaid). Niewiadomo jeszcze na czém stanęło, lecz to pewna, że posłowie starają się dowieść niewczesność i nawet niebezpieczeństwo tego kroku. *(P. P.)*

— Przez postanowienie Szejcha ul Islam, nadany zostaje Sułtanowi Abdul-Medżidowi przymiotnik *Ghazi*, co znaczy *wojujący* ni mniej ni więcej. Każdy żołnierz turecki, w czasie wojny, nazywa się *ghazi*, przez sprzeczność z *mutekaid*, który znaczy mieszkańca, pozostającego w domu.

— Listy z Konstantynopola, z dnia 7 Listopada, donoszą, że Dywan dodał dwóch nowych jenerałów Dowodzcom naczelnym armij azyatyckich Selimowi-paszy i Abdi-paszy, dla zastąpienia ich w razie potrzeby. Ci jenerałowie, obaj muszyry, są: Sadullah-pasza i Sirri-pasza.

— Podług listów z tejże daty, Rząd Ottomański świeżo zakupił 30,000 koni tak pod jazdę, jak pod artylleryą. Z tych trzecia część już jest dostarczona i ma być użyta na sformowanie nowego rodzaju broni, pułków celnych strzelców konnych.

— Czytamy w Monitorze Pruskim, że 5 Listopada wszyscy kupcy ruscy znajdujący się w Konstantynopolu zawołani byli do Admiralicyi gdzie im objawiono, iż, po upływie dni 15 od 3 Listopada, wszystkie okręty pod banderą rossyjską będą imane.

— Korrespondent Stambulski gazety Belgijskiej, pisząc o nowym Hatti-szeryfie Sułtańskim, dodaje: «Entuzyazm wzbudzony przez to postanowienie Sułtana w Konstantynopolu, jest bardzo do pojęcia, ale Europejczykom trudno zrozumieć, dla czego o tém kilku miesiącami wcześniej się zapowiada. Wiedzieć trzeba, że wyjazd Sułtana ze stolicy jest w pojęciach turków zawsze ważnym wypadkiem, ale staje się nieskończenie ważniejszym, kiedy wyjazd ten ma na celu objęcie dowodztwa armii. Sułtani prawie nigdy osobiście nie dowodzili swoim zastępom, prócz kilku wielkich wojen z Europą. Sam Machmud, mimo swą waleczność, i mimo wielką ważność wojny z Egyptskim paszą, która się ukończyła bitwą pod Nezib, nie uznał za przyzwoitą wystąpić osobiście naprzeciw swemu lennikowi i był jeszcze w Stambule, kiedy odebrał wiadomość o zbiciu jego armii. Ilekroć Sułtan, w ważnych okolicznościach, przedsiębrał odjechać do armii, zawsze obwieszczał o tém kilku miesiącami przed wyjazdem. Siedlisko Rządu przenosiło się w takich razach do Adryanopola; jak to nastąpi i teraz, a wiadomo z jak ogromnym orszakiem podróżują wschodni Monarchowie. Przenosiny Sułtana i Dywanu będą wymagały odprawienia do Adryanopola mnóstwa pociągów, na co ledwo wystarczy kilka miesięcy czasu.» *(R. I.)*

## WŁOCHY.

RZYM. Podług korrespondencyi Gazety Augsburskiej z Rzymu, przybycie do tej stolicy kardynała Wiseman ma za cel przyspieszenie postanowienia Ojca świętego, we względzie reprezentacyi dyplomatycznej Rządu Angielskiego w Rzymie, tudzież otrzymanie mianowań na stolice Biskupie, ustanowione w Anglii a dotąd niezamieszczone. Co do kwestyi reprezentacyi dyplomatycznej, w której, bez wątpienia, kardynał działa nie z natchnienia Brytańskiego Rządu, ale zwłasnego, twierdzą, że P. Wiseman radzi Papieżowi, iżby nieinaczej zgodził się na przyjęcie Posła angielskiego, jak pod warunkiem, iżby do Londynu był mianowany Nuncyusz Papiezki, albo w razie nieprzyjęcia takowej wymiany, iżby do Rzymu wyznaczony był na Posła dygnitarz wyznania katolickiego.

TURYN. *21 Listopada.* (Przez telegraf.) Ogłoszony został Dekret Królewski zamykający sessyą Parlamentową, otwartą 14 b. m. i rozpuszczający Izbę Deputowanych. W wykładzie pobudek, poprzedzającym ten Dekret, Ministerstwo mówi, że rozwiązanie Izby zostało spowodowane ostatniemi uchwałami Senatu, które czynią niezbędnem odwołanie się do wyborców.

Wybory do nowej Izby Deputowanych naznaczone są na 8 Grudnia bieżącego roku, obie zaś Izby zwołane na 19 tegoż miesiąca.

## HISZPANIJA.

MADRYT, *18 Listopada.* Królowa Matka, Marya Krystyna, przybyła dziś do Madrytu.

— Otrzymano telegraficzną depeszę, że wdowa po Ludwiku Filippie, Królowa Marya Amalija, przybyła do Kadyxu 12 b. m. i była przyjęta z wszelkiemi honorami.

*(J. de S.-P.)*

## PORTUGALIJA.

Dona Maria da Gloria, Królowa Portugalii, córka Cesarza Brezylii Don Pedro I, zmarła z połogu 15 Listopada, o południu, urodziła się 4 Kwietnia 1819 roku i panowała od 24 Września roku 1834. Była w zamęzciu po raz pierwszy za Xięciem Augustem Leuchtenbergskim, którego zaślubiła 26 Stycznia 1835, i który umarł 29 Marca tegoż roku i po raz drugi za Xięciem Ferdynandem Saxe-Cobourg-Gotha, którego pojęła w małżeństwo 9 Kwietnia 1836. Dona Maria da Gloria zostawuje siedmioro dzieci, jako to: Następca Tronu Xiążę Don Pedro de Alcantara urodzony w 1837 — Don Luis Filipp Xiążę Olor, ur. w 1838 — Don Jose, Xiążę Beiry, ur. w 1842 — Xiężniczka: Dona Maria-Anna, ur. w 1843 — Dona Antonia, ur. w 1845 — Xiążęta Don Fernando, ur. w 1846 i Don Augusto, ur. w 1847 r.

*(R. I.)*

---

## NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *22 Listopada.* Lord Derby, przywodzca partyi torysów i P. Hume, przywodzca radykalistów, wydali każdy listy obstając za prawami Turcyi. P. Hume, lubo członek kongressu pokoju, jest w tym razie otwarcie za wojną.

— Listy z Zante, z dnia 9 Listopada, donoszą, że czekają tam przybycia z Anglii znacznych wojsk (12 bataljonów), tak dla obrony archipelagu Jońskiego, jak szczególniej dla zajęcia wyspy Kandyi; to zajęcie, przez wszystkich anglików w Korfu i Zante uważane jest za fakt już niewątpliwy i korrespondent mniema, że dla nieobudzenia zawiści i oporu ze strony Francyi, odbędzie się nagle i nieopowiednie.

PARYŻ, *23 Listopada.* Gazeta *Constitutionnel*, według swoich korrespondencyj ze Stambułu, z dnia 7 Listopada, potwierdza wiadomość, że Fuad-effendi mianowany został na Kommisarza Sułtańskiego przy Omerze-paszy, z bardzo rozciągłém umocowaniem.

— P. Tastu, Konsul francuzki w Jassach, odebrał rozkaz opuszczenia Mołdawii. Poddani francuzcy umieszczeni są pod opieką Konsula Pruskiego.

— Wiadomo już teraz z pewnością, że nie w towarzystwie Xięcia d'Aumale, ale sam Xiążę de Nemours, 17 Listopada, odwiedził hrabię de Chambord w Frohsdorff. 21 tegoż m. ten ostatni przyjechał do Wiednia i oddał wizytę Xięciu de Nemours.

WIEDEŃ, *21 Listopada.* Dziś rano, Arcyxiążę Karol wyjechał do Pesth, dla objęcia tam dowodztwa 10 korpusu armii.

PRUSSY. W dniu 21 Listopada J. C. K. Wysokość W. X. Olga Mikołajówna Rossyjska i Jej Małżonek, Xiążę Następca Wirtembergski, wyjechali z Berlina z J. C. Wysokością Xięciem Mikołajem Maxymiljanowiczem Romanowskim do Petersburga.

HANOWER, *19 Listopada.* Król przyjął dymissye podane przez obecnych Ministrów. Nowy Gabinet jest złożony następnie: PP. Lutcken, Prezes Gabinetu, Minister Dworu, Skarbu i Handlu, Wedemeyer Spraw Wewnętrznych, Lenthe Zagranicznych, Busch Sprawiedliwości, Bergman Wyznań i Oświecenia. Dotychczasowy Minister Wojny pozostaje na swej posadzie.

TURCYA. Podług *Serbski Dnewnik* Derwisz-pasza w 5,000 ludzi ciągnął był na Grabowo, o czém dowiedziawszy się Czarnogórale uprzedzili go z 3,000 wojska i w tej chwili fortyfikują Grabowo.

— Piszą z Bucharestu 13 Listopada: «Odebrano tu wiadomość, że znaczny oddział wojsk tureckich regularnych i nieregularnych udał się z Bosnii dla najścia Serbii. Zaczęto już wyprowadzać most na Drinie pod Urica. Cała ludność Serbii była w wielkiém poruszeniu w skutek tej demonstracyi, powstała w massie i udała się nad granicę. Z Kragujewatz wysyłają już działa na zagrożony punkt i przyjdzie zapewna do krwawej rozprawy.

— Donoszą ze Stambułu z dnia 7 Listopada, że Gubernator Brussy, szwagier Sułtana, Halil-pasza, został odwołany z tego wielkorządztwa. *(J. de S.-P.)*

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Piszą z Aten, że Król Pruski prosił przez swe poselstwo o pozwolenie rozkopania własnym kosztem równiny Olympijskiej. W razie zaskutecznienia tego żądania okręt wojenny Pruski stanie na kotwicy u zachodniego wybrzeża Peloponezu. Rząd Grecki zdawał się nie być dalekim od udzielenia pozwolenia, chodziło tylko o zgodzenie się na warunki. Jeżeli to przedsięwzięcie, którego pomysł należy się professorowi Ross w Halli, przyjdzie do skutku, sztuki i umiejętności mogą zeń odnieść wielkie korzyści.

* * *

Budowa statków parowych w Anglii uczyniła nadzwyczajne w ostatnich czasach postępy. Statek *la Plata* przebiegł świeżo przestrzeń 3,000 mil nie zatrzymując się i uchodząc po 14 mil na godzinę. Uznano teraz, że długość statku daje mu wielką wyższość przez to, że statek rozcina fale, zamiast być od nich miotanym, a ta długość nie szkodzi bynajmniej zwrotności statku. *Bengale* ma 320, *Himalaya* 360, *Atrato* 340 stop długości, każdy z nich, podejmując od 2,500 do 3,000 tonn ładunku, dochodzi nieznanej dotąd szybkości i przebiega po 6,000 mil nie zatrzymując się i licząc po 20 mil na godzinę.

* * *

Z Gand, w Belgii, donoszą 11 Listopada, że to miasto posiada już 51 zegar elektryczny i liczba ta znacznie jeszcze będzie powiększona. Cyferblaty po większej części są osadzone na latarniach gazowych po ulicach, co czyni je nader pożytecznemi dla przechodzących w nocy.

* * *

Czytamy w *Courrier de l'Eure:* «15 Listopada czternaście Siostr Miłosierdzia, reguły św. Wincentego a Paulo, z miasta Evreux, zabrały się na okręty w dalekie podróże. Jedenaście jadą do Kayenny i Gwadelupy dla dozorowania chorych w tamecznych szpitalach, a trzy aż do Hong-Kong, w Chinach, gdzie się połączą z osiadłemi już tam siostrami swojej reguły, których głównem przeznaczeniem jest zbierać i hodować niemowlęta, opuszczane przez swe matki, według Chińskiego obyczaju.

* * *

Z powodu panującej w Paryżu drożyzny wszelkiego mięsa, wyrodził się w tych czasach szczególny rodzaj przemysłu. Cała banda hultajów stowarzyszyła się dla wykradania psów, które potém są przedawane garkuchniom najniższego rzędu i rozmaicie przyprawione figurują na stołach już jako baranina, już jako potrawy z zająców lub królików. Banda

*canicidów* szczególniej dała się we znaki tym, którzy się trudnią hodowaniem i układaniem psów na wielką stopę. Policya pojmała wszystkich, co się oddawali temu nowemu przemysłowi.

* * *

W tych dniach umarł w Presburgu, mając lat 88, znakomity w swoim czasie Mistrz baletów Vulcani. Mając lat 18 wieku był on angażowany do Rzymu w charakterze *pierwszej tanecznicy;* wiadomo bowiem że przedtém żadna kobieta nie mogła występować na teatrach Rzymskich.

* * *

Lola Montès, zamieszkała na teraz z nowym swoim małżonkiem, Panem Hull, (*) w stolicy Kalifornii, w San-Francisco, dostarcza niewyczerpanego przedmiotu do mówienia o sobie, co, jak wiadomo, jest jej górującą namiętnością. Zaczęła uczęszczać teraz na grę w piłkę, w której czynny bierze udział z miłośnikami tego ćwiczenia, i całe miasto schodzi się dla oglądania jej w gymnastycznych pozach, których ta gra wymaga. Wymyśliła też nowy sposób dostawania pieniędzy; otworzyła u siebie płatne pogadanki. Każdy, kto chce, za oznaczoną cenę, może przychodzić na te zgromadzenia, i w ciągu półgodziny lub godziny rozmawiać o upodobanym przedmiocie. Lola odpowiada na wszelkie czynione jej zapytania i we wszystkich językach. Wymysł ten, jak słychać, miał wielkie powodzenie.

Nie zląkłszy się pogróżek Lwicy przeciw dziennikarzom i krytykom, dwaj wodewiliści kalifornijscy napisali na nią nader komiczną krotochwilę pod tytułem «Oto Hrabina!», i wystawili na scenie w najniepochlebniejszém świetle. Rzecz dziwna; Lola Montès nie tylko się tém nie obraziła, ale zdaje się że ją cieszyło powodzenie tej dramatycznej satyry; co dowodzi, że jej, (jak niektórym, nawet zkądinąd znakomitym pisarzom), chodzi przedewszystkiém oto, iżby się nią zajmowano, iżby źle czy dobrze, byle o niej mówiono.

* * *

Na ostatniém posiedzeniu Towarzystwa Geograficznego w Londynie, (o którém donieśliśmy), uchwalono, że Prezes, sir Roderick J. Murchison będzie prosił Admiralicyi o posłanie nowej wyprawy do bieguna północnego w lecie 1854 roku. Nowa wyprawa obierze sobie kierunek zupełnie różny od tego, jakim poszedł sir J. Franklin z dwoma okrętami *Terror* i *Erebus*, które dotąd niewiadomo gdzie się podziały od ośmiu lat. W numerze 19 Listopada gazeta *Times* najmocniej powstaje przeciw tej wyprawie, którą ma za niepodobną do uskutecznienia, gruntując się na doświadczeniu sira E. Parry.

* * *

Przed dwoma laty żeglarz napowietrzny, rodem francuz, P. Arban, puszczał się w balonie z Barcelony i zginął, tak iż sądzono że wpadł do morza. Teraz gazety hiszpańskie donoszą, że P. Arban w balonie zaniesiony był wiatrem przez morze na afrykańskie wybrzeże, gdzie był pojmany przez arabów i obrócony na niewolnika. Dopiero po dwóch latach udało mu się uciec z niewoli.

* * *

W tej chwili toczy się w Paryżu process, któremu nikt zapewna nie odmówi zalety niepospolitej oryginalności.

Stroną powodową jest P. Hrabia Tadeusz *Tyszkiewicz*, wielki znawca, i, jak się pokazuje, żarliwy miłośnik muzyki. Znajdując się w Paryżu 7 Października b. r. na wiarę afiszów, które opiewały, że w teatrze Opery, dany będzie tegoż wieczora *Freyschütz* Webera, hrabia bierze bilet na stallę w orkestrze, i — doznaje wielkiego zawodu. Ale wolimy przytoczyć słowa jego pozwu, wyniesionego po P. Roqueplan, Dyrektora teatru Opery, przed Trybunał 1 Izby Departamentu Sekwany:

«Widowisko zaczyna się; hrabia Tyszkiewicz przykrego doświadcza zdumienia słysząc, jak jedno z najcudniejszych arcydzieł nowożytnego teatru, zostało źle pojęte i przeznicowane na pierwszym teatrze świata, przez artystów drugorzędnych, niemających ani zdolności do jego wydania, ani najpospolitszego rozumienia śpiewu, ani wyobrażenia o wielkości dzieła, które powierzone im było do wykonania.

«Ale *Freyschütz* nietylko był najgorzej oddany, przez aktorów, był nadto obcięty i okaleczony. Ważne miejsca opuszczone, a trzeci akt zniknął całkiem. Słowem nie była to Opera, ale jakieś urywki opery.

«Uważając afisz za rodzaj urzędowego zobowiązania się czyli kontraktu, zawartego przez przedsiębiercę teatru z każdym biorącym bilet, a takie przedstawienie opery Webera za niedotrzymanie kontraktu, z tych pobudek «Powod prosi, iżby Sąd nakazał Dyrektorowi Opery, w terminie zakreślonym, i z nawiązką po 100 franków za każdy dzień opóźnienia, dać nowe przedstawienie opery *Freyschütz* tak, jak jest napisana i jak grana być powinna, z zachowaniem dla żałującego miejsca, równego temu, jakie zajmował w czasie opłakanego przedstawienia 7 Października, i z zasądzeniem kosztów sprawy, etc.»

Sprawa ta przypadała na pomienionej Izbie, prezydowanej przez P. Debelleyme, 16 Listopada.

P. Celliez, obrońca Dyrektora Opery, wniosł, iżby hrabia Tyszkiewicz, jako cudzoziemiec, złożył zarękę *judicatum solvi*, na zabezpieczenie opłaty kosztów, których P. Roqueplan ma się domagać.

P. Lachaud, adwokat hr. Tyszkiewicza, oświadczył, że jego pryncypał, który wszczął process jedynie przez zamiłowanie Sztuki i w jej interessie, gotów jest złożyć potrzebną zarękę.

Trybunał wyznaczył ją w ilości 1,000 franków i nakazał rozprawy sądowe *in principali.*

(*) Wiadomość o rozwodzie jej z P. Hull zdaje się *przedwczesną.*

# DONIESIENIE LITERACKIE.

## BAJARZ POLSKI.

ZBIÓR

BAŚNI, POWIEŚCI I GAWĘD

**ŁUDOWYCH**

opowiedział

A. J. GLIŃSKI.



## UWIADOMIENIE.

Czwarty i ostatni tom Bajarza Polskiego wyszedł już z druku i łaskawym Prenumeratorom został rozesłany.

Pomimo nader szczupłej liczby Prenumeratorów, z prowincyj zwłaszcza, których okazało się ledwie ośmiu z gubernij Zachodnich Cesarstwa i dwóch z Królestwa Polskiego,— wydawca wywiązał się jednak z przyrzeczenia, i nadto jeszcze do tomu ostatniego dodał litografowany wizerunek ś. p. Adama Hrabiego Chreptowicza.

Długi szereg baśni, powieści i gawęd ludowych pozostał jeszcze w tece, które autor Bajarza Polskiego ma zamiar wydać, jeżeli koszta teraźniejszego nakładu wycofa, w nowych czterech tomikach, pod tytułem: «Bajarz Polski.»

Czytelnicy z prowincyj, tak Cesarstwa, jako i Królestwa Polskiego, raczą żądania swe przesyłać pod adresem: *Redaktorowi Wileńskiej Gazety Gubernijalnej, Glińskiemu, — w Wilnie.* Cena 3 r. i na przesyłkę 30 k. sr.

Treść trzech pierwszych tomików Bajarza Polskiego, była już ogłoszona przez pisma publiczne, tomik zaś czwarty i ostatni, na 258 stronicach, zawiera:

1. Baśń o dobrym kmiotku, jego synu Niespodzianku i o Madeju.
2. ——— o dobrym przewozniku, sakiewce złotosypce, wędce samołowce, kłębku wskazidrożku, i o rusałce cud-dziewicy.
3. ——— o trzech pustelnikach, Trojsynie i o królewnie zaklętej.
4. ——— o nahajce wykonajce, butach samoskokach, czapce niewidce i o górze miedzianej.
5. ——— o królewnie i o pięciu owieczkach.
6. ——— o kmiotku Biedoklepie.
7. ——— o dwunastu królewiczach zaklętych w orły.
8. ——— o szpetnym garbusku i o trzech wróżkach.
9. ——— o kmiotku i o soczewicy.
10. Powieść o Icku Popycku i o jego przygodach.
11. ——— o chłopku Roztropku i o jego chłopskim rozumie, w której zawiera się dwanaście gawęd:

Gawęda 1. Chłopek Roztropek dzieli gęś podług starszeństwa.
——— 2. Chłopek Roztropek dzieli pięć kurcząt w całku, na siedm osób.
——— 3. Chłopek Roztropek popisuje się z dowcipem.
——— 4. Chłopek Roztropek dziedzica w nieszczęściu pociesza.
——— 5. Chłopek Roztropek złydni wypędza.
——— 6. Chłopek Roztropek rozpoznaje fałsz od prawdy.
——— 7. Chłopek Roztropek po dwakroć drwi z myśliwego.
——— 8. Co wieprz, to nie koza,— a co dąb, to nie brzoza.
——— 9. Jest to cnota nad cnotami, trzymać język za zębami.
——— 10. Chłopek Roztropek złoci brodę żydowi.
——— 11. Chłopek Roztropek karci chciwość żydowską.
——— 12. Trafiła kosa na kamień.

## OD WYDAWCY.

Redakcya Tygodnika, przy zbliżającém się ponowieniu prenumeraty swego pisma na rok przyszły, ma honor podać do wiadomości osób, które raczą utrzymywać Tygodnik w roku przyszłym, iż najwłaściwszą drogą prenumerowania, jest udawać się wprost do Redakcyi, przesyłając pieniądze pod następującym adressem:

Въ Редакцію Полской газеты Тыгодникъ въ *С.-Петербургѣ*,

bez żadnych dalszych dodatków.

Tym sposobem przysławszy abonament, Prenumeratowie naprzód zyszczą wiele na czasie, gdyż Redakcya, wprost otrzymawszy ich odezwy, przeszle wszystkie numera *najpierwszą* odchodzącą pocztą; powtóre, w razie nieregularnego dochodzenia numerów, i za odebraniem o tém od PP. Prenumeratorów zażalenia, taż Redakcya łatwo będzie mogła przedsięwziąć środki ku sprostowaniu uchybień i niedokładności.

Redakcya uprasza też nie udawać się z prenumeratą do Xięgarzy Petersburskich lub do Kantorów zleceń, albowiem niejednokrotnie na tej drodze zdarzyły się znaczne opóźnienia i nawet całkowite zatracenie prenumeraty, które nigdy zdarzyć by się nie mogło, jeżeliby takowa wprost do Redakcyi była adressowaną.

Позволяется печатать. 19 Ноября 1853 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.